

Czesław Hadamik  
Kielce

**ZBIÓR FRAGMENTÓW KAFLI ŚREDNIOWIECZNYCH  
I NOWOŻYTNYCH Z BADAŃ ZAMKU W CHĘCINACH,  
WOJ. ŚWIĘTOKRZYSKIE**

Chęciny położone są w zachodniej części Gór Świętokrzyskich. Otaczają je od północy paleozoiczne pasma górskie (Zagórskie, Bolechowickie, Zelejowskie i Chęcińskie), od południa zaś sfałdowania mezozoiczne (Grzywny Korzeckowskie i Grząby Bolmińskie). Miasto leży w dorzeczu Nidy, której dopływy – Bobrza, Łośna, Hutka i Biała Nida – przecinają pasma wzniesień. Ziemia ta, uboga rolniczo, bogata była w surowce mineralne i to w głównej mierze zadecydowało o rozwoju miasta i okręgu w średniowieczu<sup>1</sup>.

Pod względem historyczno-administracyjnym opisywany teren należał kolejno do kasztelanii małogoskiej, dominium sandomierskiego, województwa sandomierskiego; od XIV do XVIII w. były Chęciny siedzibą powiatu sądowego i starostwa grodowego.

Najstarszy zapis źródłowy, w którym wzmiankowany jest zamek w Chęcinach, pochodzi z dokumentu wystawionego przez księcia Władysława Łokietka w 1306 r., a zawierającego m.in. obietnicę nadania biskupstwu krakowskiemu *castrum Chancin* wraz z przynależnymi wsiami<sup>2</sup>. Od tej daty zamek notowany był w źródłach pisanych nieprzerwanie, aż do końca I Rzeczypospolitej. Geneza obiektu jest ciągle sporna. Wydaje się, że jego powstanie trzeba łączyć z polityką Wacława II, władcy Czech i Polski, w ostatniej dekadzie XIII i początkach XIV w., a zatem w okresie tzw. epizodu

---

<sup>1</sup> M. Paulewicz, *Ludność Chęcin i najbliższej okolicy do początku XIX wieku*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1980, t. 11, s. 85; C. Hadamik, *Zamek królewski w Chęcinach: archeologiczne przesłanki do kwestii jego genezy i pierwotnej funkcji* [w:] *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce 2005, s. 151.

<sup>2</sup> F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie, XIII–XVI wiek*, Kielce 1994, s. 31.

czeskiego. Z inspiracji króla, a także jego wiernego sojusznika, biskupa krakowskiego Jana Muskaty, powstał i szybko się rozwinął chęciński okręg górniczy, bazujący na stosunkowo bogatych i łatwo dostępnych złożach rud ołowiu i miedzi. Wydaje się, że jego ośrodkiem decyzyjnym był właśnie zamek chęciński, który stał się też rychło siedzibą królewskiej administracji terytorialnej<sup>3</sup>.

Najstarszy znany inwentarz starostwa chęcińskiego pochodzi z 1508 r.<sup>4</sup>, z lat następnych (1512–1549) mamy serię inwentarzy, przynoszących między innymi niezwykle cenne informacje dotyczące napraw i remontów różnych budowli zamkowych, wykuwania studni, uposażeń urzędników i załogi<sup>5</sup>.

Lakoniczne informacje zawarte w lustracji dóbr królewskich województwa sandomierskiego z lat 1564–1565<sup>6</sup> oraz w lustracji starostwa chęcińskiego z roku 1569<sup>7</sup> pozwalają nam na orientację w rozmiarach upadku zamku, jak również o podejmowanych inwestycjach naprawczych.

Dwa dokumenty najdokładniej przekazujące stan i wygląd obiektu pochodzą z początku XVII w. Są to źródła o kapitalnym znaczeniu, ponieważ pierwszy z nich (lustracja z 1602 r.)<sup>8</sup> daje wyobrażenie o wyglądzie zamku w fazie gotyckiej, natomiast drugi (inwentarz z 1613 r.) szczegółowo opisuje jego stan po przebudowie późnorennesansowej, podjętej przez Stanisława Branickiego po zniszczeniach 1607 r.<sup>9</sup> Ważna jest również lustracja zamku z roku 1627, która szczegółowo wymienia nowo wzniesione (i odnowione?) piece w obrębie zamku górniego<sup>10</sup>.

Późniejsze dokumenty nie wnoszą istotnych informacji. Z krótkich wzmianek, pochodzących z czasów po zniszczeniach obiektu przez Szwedów i wojska Rakoczego (1655 oraz 1657 rok), a tym bardziej po 1707 roku (kolejne zniszczenie przez wojska szwedzkie w czasie drugiej wojny północnej), możemy już tylko wnioskować o postępującej ruinie zamku chęcińskiego.

Dotychczasowe badania archeologiczno-architektoniczne zamku w Chęcinach były ostatnio omawiane w kilku opracowaniach i publikacjach, do których odsyłam zainteresowanych Czytelników (tamże literatura dotyczą-

<sup>3</sup> C. Hadamik, *Zamek królewski w Chęcinach...*, s. 151.

<sup>4</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: AGAD ASK), LVI C. 6, k. 2–3.

<sup>5</sup> AGAD ASK, LVI C. 6, k. 25–38 (inwentarze z lat 1512–1517); AGAD ASK, LIV 9, k. 38–69 (inwentarze z lat 1512–1549).

<sup>6</sup> *Lustracja województwa sandomierskiego 1564–65 r.*, wyd. W. Ochmański, Warszawa 1963, s. 285.

<sup>7</sup> AGAD ASK, XVIII, t. 29, k. 180–184. Zob. również M. Rawita-Witanowski, *Dawny powiat chęciński. Z ilustracjami prof. Jana Olszewskiego*, opracował D. Kalina, Kielce 2001, s. 44.

<sup>8</sup> AGAD ASK, XVIII, t. 19, k. 148–181. Zob. również M. Rawita-Witanowski, *Dawny powiat chęciński...*, s. 45–46.

<sup>9</sup> Zob. M. Rawita-Witanowski, *Dawny powiat chęciński...*, s. 46–51.

<sup>10</sup> Zob. W. Grzeliński, *Monografia Chęcin*, Kielce 1908, s. 17–18.

ca dawniejszych badań)<sup>11</sup>. Po archeologicznych badaniach w latach 90. XX w. wypracowana została nowa koncepcja periodyzacji rozwoju funkcjonalno-przestrzennego obiektu<sup>12</sup>, w której przemiany zamku w średniowieczu i okresie nowożytnym zamknięto w obrębie pięciu etapów funkcjonalnych. Dwa pierwsze etapy obejmują okres od schyłku XIII do początków drugiej połowy XIV w. W nawarstwieniach z tego okresu nie natrafiono na kafle. Ponieważ fragmenty kafli, odkryte w czasie badań wykopaliskowych, pochodzą najwcześniej z XV w., dlatego interesują nas trzy ostatnie etapy rozwoju zamku, które trzeba w tym miejscu scharakteryzować nieco bliżej.

Pierwszy z nich, a trzeci w proponowanej periodyzacji, związany był z przeznaczeniem obiektu przez Kazimierza Wielkiego na rezydencję wdów królewskich, które uposażono dochodami starostwa grodowego. Zaznaczył się najpoważniejszymi zmianami przestrzennymi, które w podstawowym zarysie ukształtowały czytelną po dziś dzień bryłę założenia. Zmiany te możemy orientacyjnie datować na drugą połowę XIV w. (po 1358 r.), chociaż możliwe, że same prace przeciągnęły się na pierwsze dekady następnego stulecia. W każdym razie radykalna zmiana funkcji zamku wymusiła konieczność dostosowania go do pełnienia nowych zadań rezydencjonalno-mieszkalnych i gospodarczych, pomieszczenia dworu z odpowiednio powiększoną załogą wojskową itp. Do domu wielkiego dobudowano od zachodu nową kuchnię (rejon tzw. trójkąta); pomiędzy budynek tzw. skarbcza i przedbramie z kaplicą wstawiono budowlę, która ostatecznie ukształtowała wschodnią elewację zamku w postaci trójczłonowego założenia z równoległymi kalenicami. Stanowiła ona równocześnie niezbędne wypełnienie systemu komunikacyjnego ganków biegnących wokół dziedzińca i obu wież. Okres ten możemy też związać z najstarszą fazą budowy i funkcjonowania dolnego zamku, pełniącego funkcje gospodarczo-służebne wobec rezydentów zamku właściwego, czyli górnego.

Z fazy, określonej jako czwarty etap funkcjonalny, posiadamy stosunkowo najdokładniejsze dane odnoszące się do wyglądu zamku, przede wszystkim dzięki dokładnemu opisowi w lustracji z 1602 r. Prawdopodobnie około połowy XVI w. wzniesiono murowany budynek w narożu połu-

---

<sup>11</sup> C. Hadamik, *Przekształcenia przestrzenne dolnego zamku w Chęcinach w świetle źródeł pisanych i wyników dotychczasowych badań archeologicznych*, Kielce 1999, mpis w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Kielcach (dalej: Archiwum WUOZ w Kielcach); tenże, *Materiały archeologiczne do dziejów zamku królewskiego w Chęcinach*, Kraków 2002, mpis pracy magisterskiej w Archiwum Instytutu Archeologii UJ; W. Gliński, C. Hadamik, *Zamek królewski w Chęcinach – zarys problematyki badawczej i konserwatorskiej. Próba periodyzacji funkcjonalno-przestrzennej obiektu [w:] Zamki i przestrzeń społeczna w Europie środkowej i wschodniej*, red. M. Antoniewicz, Warszawa 2002, s. 374–390.

<sup>12</sup> C. Hadamik, „Materiały archeologiczne do dziejów zamku królewskiego w Chęcinach...”; W. Gliński, C. Hadamik, *Zamek królewski w Chęcinach...*, s. 374–390.

dniowo-zachodnim dolnego zamku i nie wiadomo, czy zastąpił on wcześniejszą budowlę. W 1569 i ok. 1576 r. prowadzono prace przy studni, budynku narożnym (II faza), kuźnicy, najprawdopodobniej prowadzono też inne roboty remontowe.

Piąty etap funkcjonalny, rozpoczęty wielką odbudową po pożarze 1607 r. (związany z rokoszem Zebrzydowskiego), wiąże się z trzymaniem w rękę Branickich przez ponad pół wieku urzędu starosty. Lustracja z 1616 r. przedstawia nam górny zamek z całym bogactwem architektury i wystroju – mostem, nową bramą z kurtyną czołową, arkadami pod gankami, budynkiem przy wieży środkowej. Jak wynika z lakonicznego opisu przygródka, pozostał on raczej zaniedbany, być może przewidziany do renowacji w dalszej kolejności, o czym świadczy budowa nowej kuchni i bramy między górnym i dolnym zamkiem. Były to ostatnie szerzej zakrojone prace na chęcińskim zamku. Po wojnach szwedzkich w połowie XVII w., a zwłaszcza po wojnie północnej w początkach wieku XVIII, obiekt został zupełnie opuszczony.

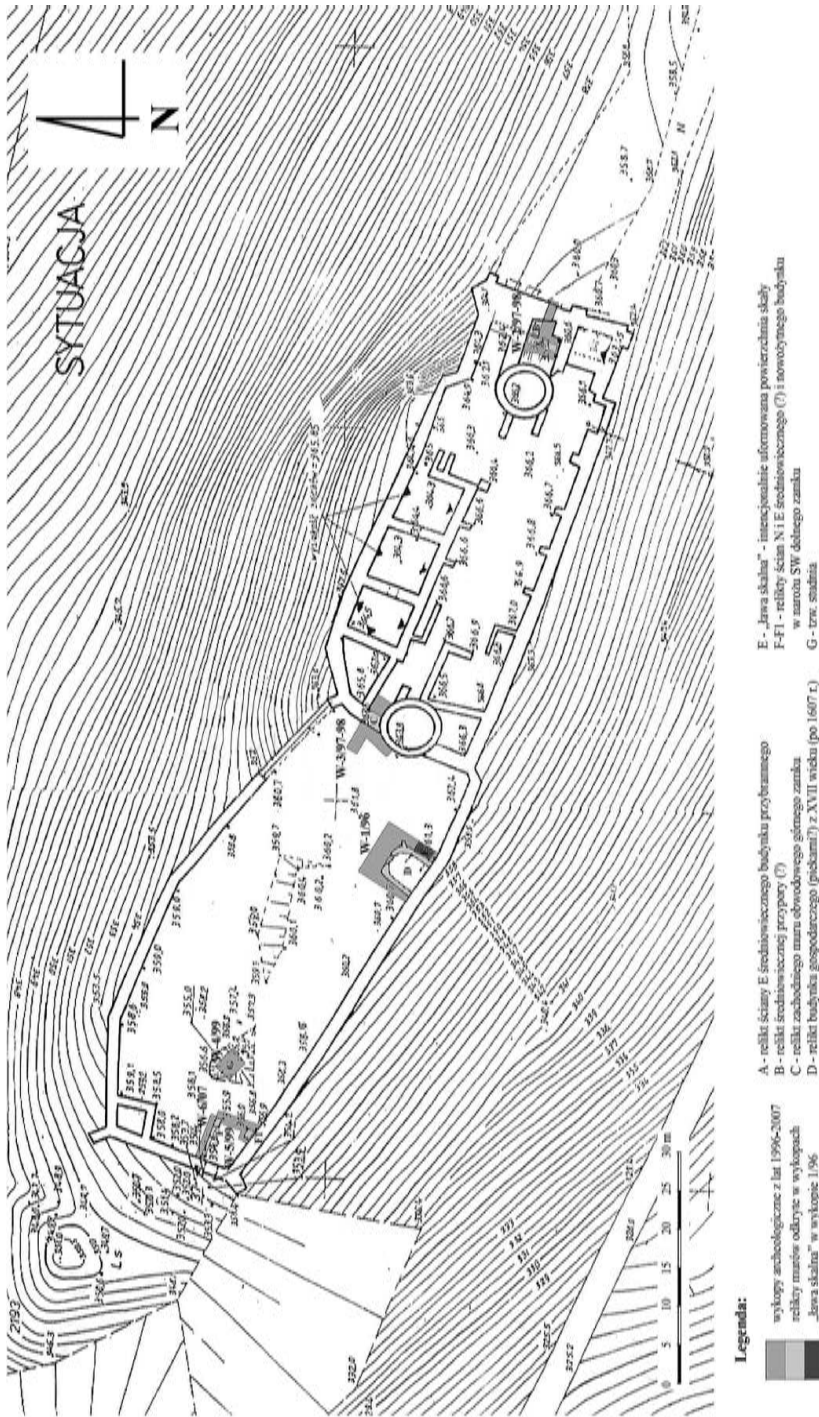
#### ZNALEZISKA KAFLI Z DOTYCHCZASOWYCH BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH ZAMKU W CHĘCINACH

Pierwsze systematyczne prace archeologiczne w obrębie zamku w Chęcinach przeprowadziła w latach 1959–1961 ekipa pod kierownictwem Bohdana Guerquina. Ich celem było „ostateczne ustalenie chronologii rozwoju przestrzennego zamku”<sup>13</sup>.

W efekcie tych prac dokonano wielu ustaleń o kapitalnym znaczeniu dla genezy, chronologii i periodyzacji przekształceń architektoniczno-budowlanych obiektu (ryc. 1). Niestety, wartość ich obniża brak możliwości weryfikacji wielu ogólnych i szczegółowych konkluzji, czego powodem jest niemożność dotarcia do dokumentacji polowej badań. To samo dotyczy zbiorów zabytków ruchomych, których niewielkie fragmenty odnalazłem przed kilku laty w Kielcach i we Wrocławiu. Nie zmienia to faktu, że podstawowy ich zrąb należy uważać za zaginiony. Rezultaty owych badań zostały omówione w kilku opracowaniach<sup>14</sup>, dlatego nie będę ich tu bliżej charakteryzował, tym bardziej,

<sup>13</sup> B. Guerquin, *Sprawozdanie z prac badawczych prowadzonych w 1961 roku na zamku w Chęcinach*, mpis w Archiwum WUOZ w Kielcach.

<sup>14</sup> B. Guerquin, *Fazy rozwoju zamku w Chęcinach*, [w:] *Zespół Badań nad Polskim Średniowieczem. II Konferencja Naukowa w Warszawie 28 i 29 kwietnia 1961*, Warszawa 1961, s. 71–73; tenże, *Zamek w Chęcinach*, [w:] *III Konferencja naukowa w Warszawie 13 i 14 kwietnia 1962. Referaty i dyskusja*, Warszawa 1964, s. 122–123; tenże, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1984, s. 121–123.



Ryc. 1. Chęciny, zamek. Plan sytuacyjny z lokalizacją wykopów archeologicznych (badania ratownicze 1996–1999). Rys. C. Hadamik



Ryc. 2. Chęciny, zamek. Fragmenty płytki czołowej kafli z przedstawieniem jeźdźca i drzewa. Fot. J. Mróz

że nie jest możliwe ich wykorzystanie dla ustaleń stratygraficznych. Z przytoczonych sprawozdań wynika, że duże ilości zabytków ruchomych odegrały niebagatelną rolę w ustaleniach dotyczących faz rozwojowych obiektu. Wśród tych znalezisk znajdowały się zespoły fragmentów kafli płytowych. Niestety, wspomniane braki uniemożliwiają próbę ewentualnej weryfikacji poczynionych wówczas obserwacji.

W całości zaginęły materiały z badań na terenie zamku dolnego, przeprowadzonych przez Małgorzatę Rogińską w 1968 r.<sup>15</sup> Trudno nam zatem stwierdzić, czy i jakie fragmenty kafli zostały wówczas znalezione. Kilka fragmentów kafli pochodzi z wykopów ratowniczych, eksplorowanych w 1974 r. w obrębie dolnego zamku<sup>16</sup>.

Ilościowo największy zespół ułamków kafli został zebrany podczas badań ratowniczych, prowadzonych w latach 1996–1999 przez Waldemara Glińskiego

<sup>15</sup> M. Rogińska, *Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych na terenie zamku w Chęcinach w lipcu 1968 r.*, mpis w Archiwum WUOZ w Kielcach.

<sup>16</sup> Nie odnaleziono żadnej dokumentacji tych prac (z wyjątkiem kilku fotografii). W zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach znajduje się bardzo ograniczona liczba zabytków ruchomych, pochodzących z wykonanego wówczas wykopu.

go i Czesława Hadamika, a w ostatnim sezonie również przez Stanisława Kołodziejkiego. W sumie wyeksplorowano w tym okresie pięć wykopów archeologicznych (ryc. 1). Rezultaty tych prac były ostatnio kilkakrotnie omawiane<sup>17</sup>, wobec czego nie będę ich tu szczegółowo referował, ograniczając się do polecenia zainteresowanym Czytelnikom cytowanych artykułów. Fragmenty kaflิ zarejestrowano wyłącznie na terenie dolnego zamku, głównie w obrębie nawarstwień niwelacyjnych.

Chronologia wszystkich nawarstwień, eksplorowanych w wykopach z lat 90. XX w., zamyka się w okresie od pierwszej połowy XIV do ok. połowy XVII w. Najstarsze warstwy na dziedzińcu przygródka zostały określone na drugą połowę XIV stulecia.

Trzeba zaznaczyć, że nikt jeszcze nie zajmował się zbiorem fragmentów kaflิ z chęcińskiego zamku; niniejszy tekst jest pierwszą próbą publikacji tego zbioru. Na podstawie dotychczasowych prac archeologicznych nie jest możliwa rekonstrukcja żadnego z pieców, funkcjonujących w pomieszczeniach zamkowych od XIV do XVII w., a próbę hipotetycznego rozmieszczenia pieców w obrębie poszczególnych budynków można opierać wyłącznie na podstawie źródeł pisanych.

Zasadniczym przedmiotem tego artykułu, który traktuję jako wstęp do dalszych badań nad ogrzewaniem piecowym na zamku, będzie analiza chronologii zbioru pozyskanych dotychczas ułamków kaflิ.

#### CHRONOLOGIA FRAGMENTÓW KAFLI Z BADAŃ ZAMKU W CHEĆINACH

Najcenniejsze i najbardziej przydatne do analizy okazy pochodzą z badań lat 1959–1961 (głównie z ostatniego sezonu). Znalazły się one w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach. Jest to 60 fragmentów płytek licowych, rzadziej ścianek bocznych. Jest też kilka fragmentów prawdopodobnie kaflิ garnkowych lub miskowych, jednak są one na tyle niecharakterystyczne, że raczej nie powinny służyć wyciąganiu pochopnych wniosków. Do znalezisk związanych z ogrzewaniem pomieszczeń zaliczyć również wypada trzy fragmenty płaskich, niepolewanych, zdobionych płytek wykonanych z glin kaolinitowych. Nie mają one śladów dolepienia tylnej komory, nie są to zatem kla-

---

<sup>17</sup> W. Gliński, C. Hadamik, *Zamek królewski w Chęcinach...*, s. 382–385; C. Hadamik, *Ekspansja ceramiki białej na przykładzie Chęcín [w:] Naczynia białe w Polsce południowej i środkowej. Wstęp do problematyki badawczej. Materiały z konferencji zorganizowanej w Łagowie w dniu 6 maja 2005 roku*, red. A. Buko, L. Kajzer, Kielce–Łagów 2005, s. 44–46.



Ryc. 3. Chęciny, zamek. Fragment płytki ceramicznej z przedstawieniem jelenia w lewo i drzewa. Fot. J. Mróz

syczne kafle płytowe. Stylistyka ich reliefowej dekoracji zdaje się jednak świadczyć o tym, że były wykonane za pomocą tych samych matryc, które służyły do wyrobu płytek czołowych kafli. Być może są to fragmenty zwieńczenia pieców (?). Podobnie jak w przypadku klasycznych kafli, głównym kryterium oceny chronologii tych płytek będzie analiza stylistyczna umieszczonych na nich wyobrażeń. Pozycja stratygraficzna wszystkich wymienionych znalezisk nie jest znana.

W wykopach z lat 90. XX w. zebrano łącznie 122 fragmenty kafli. Są to w większości drobne ułamki zdobione przeważnie zieloną, rzadziej brązową polewą. Wszystkie fragmenty kafli zarejestrowano w obrębie nawarstwień nasypowo-niwelacyjnych, wobec czego nie ma podstaw do weryfikacji ich przynależności chronologicznej ustalonej na podstawie cech motywów zdobniczych.

Wszystkie fragmenty kafli płytowych możemy podzielić – w ślad za podstawowymi w literaturze przedmiotu pozycjami – na kilka horyzontów chronologicznych, o różnej stylistyce i nawiązaniach. Omówię je krótko zgodnie z prawdopodobną chronologią, odczytaną na podstawie cech stylistycznych.



1. Prawdopodobnie najstarszym zachowanym fragmentem kafła jest płytka licowa z przedstawieniem jeźdźca na koniu i drzewa (ryc. 2). Niestety, stan jej zachowania (dwa nieprzystające fragmenty konia z nogą jeźdźca i środkowy fragment drzewa) poważnie zawęża możliwości interpretacyjne. Reliefowy rysunek jest wyrazisty i staranny, koń przedstawiony jest w sposób naturalistyczny, a drzewo (z owocami i kwiatami) – świadomie stylizowane. Kafel wykonany jest z gliny żelazistej, stan zachowania nie pozwala stwierdzić, czy posiadał obramienie oraz dodatkowe elementy zdobnicze. Ślady polewy ołowiowej w narożu zdają się świadczyć o tym, że pierwotnie był polewany.

Naturalistyczny sposób wyobrażenia konia znajduje analogie na wielu kaflach gotyckich (głównie z przedstawieniem św. Jerzego zabijającego smoka), na przykład na kaflu z zamku w Bolesławcu<sup>18</sup>. Stylizacja drzewa przypomina wyobrażenie na kaflu z tegoż zamku w Bolesławcu, z pieca datowanego przez tę autorkę, zapewne zbyt wcześnie, na lata 1510–1517<sup>19</sup>. Podobny zespół cech prezentuje przedstawienie drzewa na kaflach z weselną parą z Prażgi, pochodzących z XV w.<sup>20</sup>

Kafel z Chęcina wykonano zapewne w kręgu warsztatowo dojrzałej pracowni; był on z pewnością importem. Najprawdopodobniej możemy go datować na XV stulecie, choć nie można wykluczyć chronologii nieco późniejszej (początki XVI w.?).

2. Kolejne analizowane fragmenty to dwa ułamki wspomnianych wyżej, niepolewanych płytek z glin kaolinitowych, z wytłoczonymi przedstawieniami zwierzęcymi, pochodzących – być może – ze zwieńczenia pieców.

Płytką przedstawiającą jelenia zwróconego w lewo, w biegu (fragment dolny lewy), i schematycznie zaznaczone drzewo, na gładkim tle, w reliefie, pozbawiona jest innych elementów zdobniczych, również obramowania (ryc. 3). Rysunek jelenia jest schematyczny i dość nieporadny, pozbawiony dynamizmu. Podobne stylowo i w manierze rysunku jest wyobrażenie jelenia na kaflu z zamku w Raciążku, datowanym na drugą połowę XV w.<sup>21</sup>, na płycie kafła

<sup>18</sup> M. Żemigąła, *Ogrzewanie piecowe na zamku w Bolesławcu nad Prosną XIV–XVIII w.*, „Acta Archaeologica Lodziensia” 1988, nr 33, tabl. I: 2.

<sup>19</sup> Tamże, tabl. II: 4.

<sup>20</sup> J. Renner, *Grupa znalezisk kaflowych. Przyczynek do badań historii kaflarstwa polskiego* [w:] *Garncarstwo i kaflarstwo na ziemiach polskich od późnego średniowiecza do czasów współczesnych. Materiały z konferencji – Rzeszów, 21–23. IX. 1993*, Rzeszów 1994, s. 25–26, ryc. 15–16.

<sup>21</sup> L. Kajzer, *Zamek w Raciążku, Budownictwo obronno-rezydencjonalne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej*, cz. I, Łódź 1990, s. 205, ilustr. 73: 5.

<sup>22</sup> G. i T. Ślawscy, *Garncarstwo i kaflarstwo w Bieczu od późnego średniowiecza do czasów współczesnych*, [w:] *Garncarstwo i kaflarstwo na ziemiach polskich...*, s. 218, ryc. 22.

<sup>23</sup> A. Wałowy, *Materiały z badań archeologicznych na średniowiecznym zameczku w Szaflarach, pow. Nowy Targ*, „Materiały Archeologiczne” 1960, t. II, s. 313, ryc. 11: 1.



Ryc. 4. Chęciny, zamek. Fragment płytki ceramicznej z przedstawieniem gryfa w lewo. Fot. J. Mróz

z Biecza, określonego jako gotycki<sup>22</sup>, oraz na kaflu z zamku w Szaflarach<sup>23</sup>. Różnią się one co prawda szczegółami, ale styl i maniera są podobne. Można je dość pewnie powiązać z rozwiniętym lub schyłkowym gotykiem. Z kolei drzewo z płytki chęcińskiej (jego dolna część z rozchodzącymi się jodełkowato korzeniami) przedstawiono podobnie jak drzewa na znanym kaflu wawelskim z wyobrażeniem lasu<sup>24</sup>. Datowanie tego ostatniego na XV–XVI w. oparte jest na kaflu z Liptovskiej Mary na Słowacji<sup>25</sup>.

Podobny stylowo do płytki z jeleniem jest fragment egzemplarza z przedstawieniem gryfa, prezentujący identyczny schemat rysunku i swoistą nieporadność w oddaniu ruchu (ryc. 4). Również na tej płytce brak jest obramienia i dodatkowego zdobnictwa. Trudno znaleźć analogię do tego okazu, choć wizerunki gryfów są częste na kaflach gotyckich. Dlatego datowanie – identyczne jak płytki z jeleniem – opieram na stylowym podobieństwie obydwu egzemplarzy. Sądzę również, że mogą one pochodzić z jednego warsztatu, może nawet były elementami jednego kominka (?).

Odmienne stylowo jest fragment niepolewanej płytki z różą lub herbem Poraj w podwójnym okręgu (ryc. 5). Stan zachowania nie pozwala na rekon-

<sup>24</sup> J. Firlet, *Stratygrafia kulturowa na stanowisku Kraków-Wawel, rejon VIII (Międzyzmurze) w świetle badań wykopaliskowych*, „Acta Archaeologica Waweliana” 1993, t. I, s. 108, tabl. XXVI.

<sup>25</sup> J. Renner, *Grupa znalezisk kaflowych...*, s. 24, ryc. 10.



Ryc. 5. Chęciny, zamek. Fragment płytki ceramicznej z przedstawieniem herbu Poraj. Fot. J. Mróz



Ryc. 6. Chęciny, zamek, badania 1974 r. Fragment płytki czołowej kafała z przedstawieniem herbu Jastrzębiec. Fot. J. Mróz

strukcję całego okazu, ale wydaje się, że centralnie położony herb otoczony był z boków połówkami, a w narożach ćwiartkami kótek o podwójnych krawędziach wypełnionych kreskowaniem, imitujących może tarcze słoneczne. Mamy tu zatem motyw kontynuacyjny, zasadniczo stosowany od schyłku XVI w.<sup>26</sup> Płytką nie posiada obramienia i innych elementów zdobniczych. Mimo stylistycznej odmienności od okazów wspomnianych wcześniej, podobieństwo technologii, formy i surowca pozwala ją przypisać temu samemu warsztatowi, który wykonał poprzednio analizowane egzemplarze.

Fakt wykonania płytek z glin kaolinitowych zdaje się je sytuować raczej w młodszej części okresu, co wynika z datowania analogicznych stylistycznie egzemplarzy z innych stanowisk (tj. ogólnie w obrębie XVI w.), zdaje się też przemawiać za tym, że na terenie zamku są to importy. Z dotychczasowych badań materiałów ceramicznych z zamku wynika, że najwcześniejsze naczynia z glin kaolinitowych pojawiły się tutaj u schyłku XV w.<sup>27</sup>, a zapewne dotyczy to również innych wyrobów z tego rodzaju surowca.

Opisane wyżej fragmenty płytek pod każdym względem odbiegają od pozostałych okazów poddanych analizie chronologicznej. Wszystkie niżej prezentowane kafle mieszczą się w obrębie XVI i XVII w., z wyjątkiem dwóch fragmentów, które trzeba przypisać okresowi jeszcze późniejszemu.

**3.** Z okresem wczesnego i rozwiniętego renesansu, a ogólnie z wiekiem XVI (okres ten odpowiada mniej więcej 2. i 3. okresowi rozwoju zdobnictwa kafli według Marii Dąbrowskiej), związane są fragmenty kilku okazów.

Kafle herbowe reprezentuje fragment płytki z wyobrażeniem herbu Jastrzębiec (ryc. 6), może pierwotnie umieszczony w obrębie tarczy, zaznaczonej wypukłym wałkiem. Jest to kafel pokryty oliwkowobrazową polewą. Być może ten sam herb przedstawiony był na płytkach pokrytych zieloną polewą, jednak stan ich zachowania nie pozwala na zupełną pewność w tym zakresie. Możliwe, że kafle te pochodzą z drugiej połowy XVI w. i są związane z osobą Piotra Myszkowskiego herbu Jastrzębiec, biskupa krakowskiego, który starostwo checińskie objął po śmierci Walentego Dembińskiego w 1587 r.<sup>28</sup> Oznaczałoby to, że Myszkowski prowadził na zamku jakieś prace remontowe, może kontynuował działania rozpoczęte przez Dembińskiego.

Z rozwiniętym renesansem można też powiązać część fragmentów płytek zdobionych ornamentyką roślinną, m.in. fragment kafla z rozetą (ryc. 7) z wypukłym, centralnym pakiem (polewa zielona i żółta) oraz fragment pokryty

---

<sup>26</sup> M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII wieku*, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej” 1987, t. LVIII, s. 133–134.

<sup>27</sup> C. Hadamik, *Ekspansja ceramiki białej...*, s. 56–57.

<sup>28</sup> W. Grzeliński, *Monografia Checin*, s. 21.



Ryc. 7. Chęciny, zamek. Fragment płytki czołowej kafa (1) z rozetą (centralny pęk) oraz kafa gzymsowego (?) z ornamentem roślinnym (2). Fot. J. Mróz



Ryc. 8. Chęciny, zamek. Fragment obramienia płytki czołowej lub kafa gzymsowego z motywem ukośnej wstęgi z rzędem kropek. Fot. J. Mróz

zieloną polewą, z motywem wypukłych półkul z ornamentem ziarnistym. Motyw ten, aczkolwiek w innym układzie, stwierdzono na kaflach z zamku w Pińczowie, datowanych na drugą połowę XVI w.<sup>29</sup>

Z wczesnego renesansu mogą pochodzić małe fragmenty kafli wieńczących z ornamentem maswerkowym lub ażurowym. Motywy te wiązane są z okresem od początku XVI w. do lat 60. tego stulecia<sup>30</sup>.

W tym okresie można też sytuować fragmenty wypukłych listew lub gzymśów, zdobionych nawiniętą ukośnie wstęgą z rzędem guzków lub kółek plastycznych, imitujących może główki gwoździ lub nitów (ryc. 8). W Chęcinach reprezentowane są egzemplarze jednobarwne (polewa oliwkowa lub zielona) oraz wielobarwne (ciemno- i jasnozielona, żółta, oliwkowa). Półwałki z nawiniętą ukośnie wstęgą znane są od wczesnego renesansu<sup>31</sup>. W Chęcinach zarejestrowano również charakterystyczne dla tego okresu fragmenty gzymśów lub listew z ornamentem wici roślinnej.

Z okresem rozwiniętego renesansu może być związany fragment kafla dachówkowego, pokryty zieloną polewą, zdobiony ukośną kratownicą. Podobne kafle z zamku w Kazimierzu Dolnym były datowane na połowę XVI w.<sup>32</sup>, znane są również z Bodzentyna<sup>33</sup>.

4. Następną grupę kafli możemy wiązać z późnym renesansem i wczesnym barokiem (schyłek XVI i pierwsza połowa XVII w.). Należy do niej fragment kafla zdobionego wypukłym ornamentem roślinnym, z obramieniem w postaci taśmy z motywem imitującym główki gwoździ lub nity. Tego typu zdobienie wiązane jest ze schyłkowym renesansem<sup>34</sup>.

Wiele analogii znajduje kafel z powszechnie stosowanym motywem geometrycznej plecionki ukośnej wypełnionej kwiatkami<sup>35</sup>. Pokryty jest on zieloną polewą. Obramienie stanowi wąska, spłaszczona listwa, co jest jedną z cech wyróżniających kafle późnorenesansowe<sup>36</sup>. Egzemplarz z Chęcin (ryc. 9) posiada odpowiedniki np. w Bolesławcu (kafle tego typu są tam związane z piecem datowanym na lata 1615–1628<sup>37</sup>). Podobny kafeł znany jest też z Lidzbarku Warmińskiego, gdzie został określony na pierwszą połowę XVII wieku<sup>38</sup>.

<sup>29</sup> M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe...*, il. 138.

<sup>30</sup> Tamże, s. 130.

<sup>31</sup> J. Okoński, *Z badań nad typologią i zmiennością dekoracji kafli w Polsce*, Warszawa 1987, s. 56.

<sup>32</sup> M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe...*, il. 23: 3.

<sup>33</sup> J. Okoński, *Z badań nad typologią...*, s. 59.

<sup>34</sup> M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe...*, s. 62.

<sup>35</sup> Tamże, s. 135.

<sup>36</sup> J. Okoński, *Z badań nad typologią...*, s. 61.

<sup>37</sup> M. Żemigala, *Ogrzewanie piecowe...*, fot. 50, tabl. VIII: 9, 10.

<sup>38</sup> G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Kafle XVI–XVII wieku z Lidzbarka Warmińskiego w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie [w:] Garncarstwo i kaflarstwo na ziemiach polskich...*, s. 268, ryc. 6.



Ryc. 9. Chęciny, zamek. Fragment płytki czołowej kafła zdobionego motywem ukośnej kratki z kwiatkami. Fot. J. Mróz



Ryc. 10. Chęciny, zamek. Fragment płytki czołowej kafła zdobionego motywem maureski. Fot. J. Mróz

Kafel z kontynuacyjnym motywem maureski (ryc. 10) reprezentuje grupę bardzo popularną w wieku XVII. W Bolesławcu kafle o analogicznej stylistyce łączono z piecami pochodzącymi z lat 1615–1628<sup>39</sup>.

W grupie kafli wczesnobarokowych mieści się egzemplarz z nieokreśloną bliżej ornamentyką roślinno-geometryczną, pokryty ciemnoniebieską polewą (ryc. 11: 1) oraz fragment płytki zdobionej ciemnoniebieskim, stylizowanym motywem roślinnym na białym tle (ryc. 11: 2). Sposób stylizacji ornamentu tego ostatniego okazu ma szereg analogii, wśród których można wymienić kafle z Warszawy–Nowego Miasta, datowane tam na pierwszą połowę XVII w.<sup>40</sup> Podobnie są datowane kafle tego typu z zamku w Warszawie<sup>41</sup>. Na zamku w Raciążku analogiczne egzemplarze określono na XVI–XVII w.<sup>42</sup>

W przypadku kafła z Chęcin dyskusje może budzić rozkład barw, bowiem kafle z niebieskim motywem na białym tle uznawane są zwykle za późniejsze, występujące w końcu XVII w.<sup>43</sup> lub – ostrożniej – w drugiej połowie tego stulecia<sup>44</sup>. Za ich inspirację uznawało się niderlandzkie wyroby fajansowe. Wydaje się jednak, że istnieją przesłanki do korekty chronologii tego typu wyrobów, co wynika również z wniosków zawartych w artykule Leszka Kajzera<sup>45</sup>. Jest bowiem prawdopodobne, że opisane wyżej fragmenty kafli chęcińskich pochodzą z pieca wzmiankowanego w inwentarzu zamku z 1613 r. („piec błękitny”). Piec wykonany z kafli o stylistyce „błękitnej” został zapewne zbudowany po zniszczeniach 1607 r., a zatem w początkach XVII w.

Z okresem schyłku renesansu i wczesnym barokiem można wiązać fragmenty zielonych kafli z motywem centralnej palmety i geometrycznym kreskowaniem w narożach. Sama palmeta, przejęta z antyku, upowszechnia się już we wczesnym renesansie, ale cechy stylistyczne okazów z Chęcin (motywy zaznaczone jedynie listewkami, geometryczne dekoracje) uprawniają do przesunięcia ich na okres późniejszy.

5. Zupełnie odrębną grupę tworzą dwa fragmenty kafli zdobionych jedynie motywem wypukłych półwałków, pokryte polewą zielonożółtą i żółtą (ryc. 12). Zdobnictwo tego rodzaju wiązane jest ze schyłkowym, klasycystycznym okresem pieców „białych”, w końcu XVIII i początkach XIX w. Eg-

<sup>39</sup> Tamże, tabl. VIII: 1–6.

<sup>40</sup> M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe...*, il. 35: 2.

<sup>41</sup> Tamże, il. 153–155.

<sup>42</sup> L. Kajzer, *Zamek w Raciążku*, s. 206, ilustr. 74.

<sup>43</sup> M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe...*, s. 135.

<sup>44</sup> J. Okoński, *Z badań nad typologią...*, s. 66.

<sup>45</sup> L. Kajzer, *O kaflach z Modliszewic czyli o piecach elity czasów wazowskich*, por. tekst w tymże tomie.





Ryc. 11. Chęciny, zamek. Fragment płytki czołowej kafła zdobionego motywem maureski (?) z ciemnoniebieską polewą (1). Fragment płytki czołowej kafła ze stylizowaną ornamentyką roślinną, niebieską na białym tle (2). Fot. J. Mróz



Ryc. 12. Chęciny, zamek. Fragment kafła zdobionego wypukłymi półwałkami. Fot. J. Mróz

zemplarze z Chęcina pochodzą z wykopu eksplorowanego w 1974 r., zlokalizowanego na dolnym zamku, zapewne z warstw zasypowych. Są to może okazy, które w niewiadomy sposób dostały się na teren zamku, nie jest bowiem prawdopodobne, aby w tym okresie stawiano tu jakieś piece.

#### OGRZEWANIE PIECOWE ZAMKU W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ PISANYCH

Ze źródeł historycznych jedynie cztery dokumenty zawierają informacje o piecach znajdujących się w pomieszczeniach budynków zamkowych. Są to: wzmianka z inwentarza 1513 o naprawie (nieokreślonej liczby) pieców<sup>46</sup>, lustracja z 1602 r., która dobrze oddaje wygląd zamku fazy gotyckiej<sup>47</sup>, rewizja z 1613 r., która stosunkowo dokładnie opisuje stan obiektu po przebudowie w stylu późnego renesansu<sup>48</sup> oraz lustracja z 1627 r.<sup>49</sup> Te ostatnie opisy koncentrują się na fragmentach zabudowy, urządzeń i wnętrzu zamkowych przebudowanych lub wyremontowanych podczas dużych prac podjętych przez Stanisława Branickiego po zniszczeniach 1607 r., opisując tylko pobieżnie pozostałe obiekty. Trzeba o tym pamiętać, rekonstruując liczbę pieców, ponieważ dokument z 1602 r. wymienia ich 13, w tym cztery w budynku znajdującym się w narożu południowo-zachodnim przygródka; w rewizji zamku sporządzonej w 1613 r. wspomniany jest tylko jeden piec, natomiast lustracja z roku 1627 wzmiankuje sześć pieców na zamku górnym, nie wymieniając żadnego na przygródku. Powodem jest fakt, że na dolnym dziedzińcu, oprócz postawienia nowej kuchni, nie prowadzono prac remontowych.

Spośród pieców wymienionych w 1602 r. sześć (w tym cztery na przygródku) zostało określonych jako „niedobre”, „stare niedobre” lub „potłuczone”, pięć – jako „dobre”, dwa – jako „stare”. Z innych określeń, jeden piec odnotowano jako „poliewany”, dwa – jako „zielone”, sześć – jako „malowane”. Piec wymieniony w inwentarzu 1613 roku to „piec błękitny”; znajdował się on w izbie stołowej naprzeciwko kaplicy, a więc na piętrze, w obrębie domu pańskiego. Lustracja z roku 1627 wymienia jedynie piece nowo postawione (lub wyremontowane?) w obrębie zamku górnego. Wśród nich cztery są określone jako polewane, dwa – jako malowane.

Szczególne kłopoty sprawiają w tekstach dokumentów określenia pieców jako „polewanych” i „malowanych”, nie wiadomo bowiem, czy lustratorzy uży-

<sup>46</sup> Zob. przyp. 5.

<sup>47</sup> Zob. przyp. 7.

<sup>48</sup> Zob. przyp. 8.

<sup>49</sup> Zob. przyp. 10.

wali tych określić zamiennie, czy miały one oznaczać na przykład użycie wielobarwnych kafli do budowy pieców określonych jako „malowane”. Natomiast określenie „piece zielone” jednoznacznie chyba opisuje piece pokryte zieloną polewą, podobnie jak „piec błękitny”.

#### WNIOSKI

Niniejszy tekst jest pierwszą próbą uporządkowania dostępnego dla badacza zbioru fragmentów kafli z zamku chęcińskiego. Koncentruję się w nim wyłącznie na aspekcie chronologii poszczególnych grup znalezisk kaflowych, którą w przypadku Chęcin można rekonstruować jedynie na podstawie analizy stylistycznej i technologicznej. Zbiór dostępny takiej analizie jest, w porównaniu z innymi obiektami tego typu w Polsce, bardzo niewielki. Z okresu późnego średniowiecza mamy zaledwie fragmenty jednego kafła, pochodzącego za to z warsztatowo dojrzałej pracowni; musi on – na zasadzie *pars pro toto* – obrazować estetyczne oblicze zamku w wieku XV i początkach następnego stulecia, kiedy gościł tu czasem dwór królewski, zwłaszcza za czasów Władysława Jagiełły.

Nieco więcej fragmentów można łączyć z dojrzałym wiekiem XVI. Są wśród nich zagadkowe płytki z gliny kaolinitowej, hipotetycznie określone jako fragmenty zwieńczenia pieców. Przedstawienia zwierzęce na dwóch z tych płytek należą stylistycznie jeszcze do gotyku; zostały z pewnością wykonane przy użyciu matryc, którymi wytłaczano również płytki czołowe „klasycznych” kafli. Zarówno opisane płytki, jak i fragmenty czołowych płytek kafli (w tym herbowych), również stosunkowo nieliczne, oddają przecież – choć w małej części – klimat dworskich pomieszczeń okresu renesansu.

Największy zbiór fragmentów kafli pochodzi, jak się wydaje, z pierwszej połowy XVII w., a konkretniej z okresu od 1607 (zniszczenie zamku gotyckiego i początki przebudowy w stylu późnorenansowym) do 1655 r. (pierwsze zniszczenia w czasach wojny szwedzkiej). Najbardziej istotne wydaje się odnalezienie paru fragmentów kafli pokrytych polewami o barwach granatowej i biało-granatowej. Przynajmniej jeden z nich musiał pochodzić z pieca określonego w lustracji z 1613 r. jako „piec błękitny”; stał on w izbie sądowej („sala wielka”) domu pańskiego. Z pewnością był to jeden z szeregu pieców, które Leszek Kajzer określił jako „piece elity czasów Wazów”<sup>50</sup>. Podobnie jak w przypadku innych pieców tego horyzontu, piec chęciński trzeba łączyć z okresem panowania Zygmunta III, o czym aż nad-

<sup>50</sup> L. Kajzer, *O kaflach z Modliszewic...*, por. tekst w tymże tomie.

to wyraźnie świadczy zestawienie znalezisk archeologicznych i tekstu lustracji z 1613 r.

Na ogół jednak fragmenty kafli pochodzące z dotychczasowych badań archeologicznych na zamku chęcińskim, trudno jest przyporządkować do konkretnych pieców znanych ze źródeł pisanych, jakkolwiek można ogólnie podzielić zebrany materiał na etapy związane z pewnymi pracami prowadzonymi na zamku w ciągu XVI i pierwszej ćwierci XVII w.

Rekonstrukcja systemu grzewczego górnego zamku i ogrzewania pomieszczeń znajdujących się na przygródku będzie sprawą przyszłych badań i dociekań. Istotną rolę będą tutaj miały badania archeologiczne, ale również odczytanie na nowo – w kontekście referowanego tematu – źródeł pisanych, w których tkwią jeszcze możliwości dotychczas niewykorzystane.

*Czesław Hadamik*  
*Kielce*

A COLLECTION OF MEDIEVAL AND MODERN TILE FRAGMENTS  
FROM THE RESEARCH OF THE CASTLE IN CHĘCINY,  
ŚWIĘTOKRZYSKIE VOIVODSHIP

The article is the first attempt at arrangement of attainable for a researcher collection of tiles from a royal castle in Chęciny, first of all in aspect of chronology of individual groups of tile finds, which in case of Chęciny may be reconstructed only on the grounds of stylistic and technological analyses. The collection of tile fragments from archaeological excavations of the castle in comparison with other objects of this type in Poland is very not numerous (hardly 185 fragments). With the period of the late Middle Ages fragments of barely one tile may be connected, whereas coming from mature in respect of workshop producer; it must - as *pars pro toto* - illustrate aesthetic aspect of the castle in the 15<sup>th</sup> century and the beginnings of the next century when the king's court sometimes stayed here, especially in times of Vladislav Jagiello.

A little more fragments may be connected with mature 16<sup>th</sup> century. Among them there are enigmatic plates of kaolinite clay, hypothetically defined as fragments of stove surmounting. Representations of animals on two of these plates still stylistically belong to the Gothic; they were surely made with the use of matrixes, with which face plates of "classical" tiles were stamped.

The biggest collection of tile fragments comes from the 1<sup>st</sup> half of the 17<sup>th</sup> century, concretely from the period since 1607 (destruction of the Gothic castle and beginnings of its rebuilding in the late Renaissance style) to 1655 (first destructions in times of the Swedish war). Most important seems to be recovery of several fragments of tiles covered with glazes of navy blue and white - navy blue. At least one of them must have came from a stove described in lustration from 1613 as "blue stove". It stood in the court room ("the great room") of the lordly house. Likewise in cases of other stoves of the "Vasa" horizon, the stove from Chęciny should be connected with the period of Sigismund III reign.

Other fragments of tiles coming from hitherto archaeological excavations of the castle of Chęciny are difficult to assign to specific stoves known from written sources, although the collected material may be generally divided into stages connected with certain works conducted on the castle within the 16<sup>th</sup> and the 1<sup>st</sup> quarter of the 17<sup>th</sup> century.

The present text should be treated as the first contribution to attempts at reconstruction of heating system of the upper castle and heating of rooms situated in the lower part. Archaeological research will be here of great importance, but also reading again - in context of the reported subject - written sources, in which hitherto unused possibilities still remain.